# KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Maia.
PIĄTEK.
Rok 1832.

№ 127.

WSPOMNIENIA.
Zgon Jana Ocieskiego Kanclerza 1563.

Urzędnicy będący w biórach Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, ozdobieni zostali: Radca Kollegjalny *Prazewski*, Cesarsko-Królewskim orderem S. *Stanisława* 2 klassy. Radca Kollegjalny *Bruiewicz* tymże orderem 3 klassy, z pensją. Radca Nadworny *Kołkowski* orderem S. *Anny* 2 klassy. Radca honorowy *Korostowceff*, Assessor Kollegjalny Xże *Oboleński*, Radca honorowy *Rogalski* orderem S. *Włodzimierza* 4 klassy. Urzędnik 10 klassy *Buczyński*, Sekretarz Kollegjalny *Jenczewski*, Urzędnik 12 klassy *Ławrynowicz* orderem S. *Stanisława* 4 klassy. Regestrator Kollegjalny *Buch* posunięty do klassy następującej, Kancellista *Lengewicz*, iakoteż Szlachcic *Romiszewski* do 14 klassy. Registratorowie Kollegjalni *Frejberg*, *Pachotin* i *Karpow* dostaią pieniężne wynagrodzenia.

Hrabia Henryk *Zabiełło* Koniuszy Dworu, na własną prośbę dla słabości zdrowia uwolniony od służby. Również uwolniony od służby, były Lekarz ś. p. Cesarzewicza KONSTANTEGO Doktor *Kalisz*. — *Rada Administracyjna Królestwa Pols:* zatwierdziła zapis zł. 200 przez Stani: *Karczewskiego* dla OO. *Kapucynów* w *Nowem mieście* testamentem przeznaczony. — *Bank Polski.* Gdy uchwałą Tymczasowego Rządu Królestwa Polskiego w d. 11 Listo: r. z. zapadłą, celem usunięcia z obiegu Biletów Bankowych *iednozłotowych*, w czasie rewolucji w obieg puszczonych, postanowionem zostało, że od d. 1 Czerwca r. b. kassy Rządowe Biletów tych przyjmować niemaią; Bank więc Publiczność zawiadamia, że z dniem dopiero rzeczonym przyjmowanie takowych Biletów w Kassach Rządowych ustanie, wymiana onychże tylko w Banku i to niedłużej iak do d. 1 Grudnia 1832 r. następować będzie mogła. Radca Stanu Prezes *Lubowidzki*. Sekretarz Jlny *Hassmann*. — Dziś pochowane będą zwłoki ś. p. Andrzeia *Mrowczyńskiego* Obywatela Warszawy, zamieszkałego na Nowolipiu, który żył lat 105. Odbył on *złote wesele*, z swą ieszcze żyiącą żoną Marjanną z *Romanowskich*. — Deszcz a czasami ulewny trwa iuż przez dni 4. Barometr dziś zaczyna się wznosić.

(Art. nad.) Zaonegdaj wróciwszy do domu, dostrzegłem że niemam srebrnej tabakierki, w której zamiast tabaki noszę pieniądze, a tym razem znajdowało się w niej kilkaset złotych papierami. Byłem tegoż dnia w kilku miejscach, przeto nie byłem pewnym czym zgubił czym gdzie zostawił moią tabakierkę. Postanowiłem zwiedzić owe miejsca i najprzód wstąpiłem do nowej *Restauracji Wiedeńskiej* w pałacu *Paca* gdziem iadł śniadanie. Zapytuię służącego czy przypadkiem nie widział moiej tabakierki? natychmiast opisuiąc ią tenże służący donosi że ią znalazł na stole i bezzwłocznie oddał właścicielowi tejże Restauracji. Z zadziwieniem odebrałem nietkniętą moią zgubę, a z wdzięcznością ogłaszam imie tego poczciwego służącego; iest to *Felix Czechowicz* rodem z *Wilna*.— H.

Jeden z najmaiętniejszych w Galicji Austrjackiej *Jzraelitów*, zamieszkały w *Brodach* hurtowny Kupiec *Judel Natanson* umarł 17 z. m.

maiąc lat 59. Znany on był z rzetelności i dobrych czynów. Wspierał biednych a szczególniej z narażeniem życia ratował roku zeszłego cholerycznych. Prawdziwie potrzebnym pożyczał pieniądze bez procentu. Oprócz sreber i różnych kosztowności zostawił czystego maiątku 4 miljony złp. Testamentem zapisał 20,000 złop. skarbowi Austrjackiemu, przez wdzięczność że pod tym rządem doznawał opieki. Zapisał Szpitalom Jzraeli: w *Brodach* 200,000 złp. i wszelkie brylanty. Szpitalowi Chrześcjańskiemu 8000 zł. Ubogim Chrześcjanom 2000 zł. Szpitalowi Jzraelic: w *Lwowie* 20,000 zł. Dla wdów i sierot po cholerycznych 12,000 zł. Dla wstydzących się żebrać 8000 zł. i oprócz tego ieszcze wiele podobnych zapisów. Wolą iego było, aby na iego mogile postawiono tylko prostą drewnianą tablicę.

Rossjanin Bazyli *Gregorowicz*, urodzony w *Kiiowie* r. 1702, a który w szkołach Lwowskich około r. 1724 (iak Grecz świadczy) odbywał nauki i znany iest w literaturze Rossyjskiej, iest może iednym z najsławniejszych podróżników, pieszo odbywaiących podróże. Roku 1724 ukończywszy nauki, z iednym towarzyszem opuścił *Lwów*, i przez *Węgry* i *Austrją* udał się do *Rzymu*. Z tamtąd poszedł na wschód przez *Florencją*, *Wenecją*, *Kori*, *Chios*, na górę *Atos*, a z *Salony* odpłynął r. 1726 do *Palestyny*. Obszedł najznakomitsze miejsca ziemi świętej, zwiedził wyspę *Kandją*, *Egipt*, *Arabją*, przeszedł całą *Syrją* i był na wszystkich wyspach *Archipelagu*. Roku 1734 został zakonnikiem w *Damaszku*, lat 6 trudnił się naukami na wyspie *Patmos*, potem zabawiwszy rok w *Konstantynopolu*, znowu przebył kraie greckie i wrócił do ojczyzny *Rumelją*, *Bulgarją*, *Multany* i *Polską*. Dnia 1 Września r. 1745 stanął w *Kiiowie* po 24letniej wędrówce, lecz żył iuż tylko dni 37, umarł bowiem d. 7 Paźdz: na puchlinę nóg. Pamiętniki podróży iego, pisane ięzykiem rossyjskim, wyszły drukiem r. 1778, powtórzone w wydaniu r. 1785. Wartoby było, by który z literatów Polskich, zamieszkałych w *Rossji*, przejrzał te pamiętniki i zrobił z nich wyciągi szczegółów, dotyczących się ówczasowego stanu *Polski*, albowiem, iak się wyżej mówiło, autor uczył się w *Polszcze* i przez *Polskę* przeieżdżał.

---

W *Hanowerze* oczekuią Bawarskiego tajnego Radcę *Hormaiera*, który pełnić będzie obowiązki Ministra Rezydenta Bawarskiego przy dworze Hanowerskim. — W mieście Belgickiem *Mons* wydarzył się niedawno okropny przypadek; Syn tamecznego obywatela w mniemaniu, że ojciec iego, który go nienawidził, dał mu truciznę, najprzód iemu a potem sobie odebrał życie! — W *Paryżu* umarł z cholery Poeta *Balochi*, który powiększej części układał poezje do opery *Rossyniego*, a w końcu przełożył na ięzyk włoski sławną operę Maierbera *Robert Djabeł*, która będzie przedstawiona w *Londynie*. — Według najnowszych wiadomości z *Terceiry*, znajdowała się tameczna armja *Don Pedra* w najlepszym stanie i iuż była przygotowana wsiąść na okręty, oczekuiąc tylko na wojsko, które ma przybyć z innych wysp, a natenczas cała wyprawa popłynie do Portugalji. — D. 10 z. m. Prefekt departamentu *Loary* otworzył wobecności licznie zgromadzonego ludu, kolej żelazną od miasta *Fers*. Między 6ciu poiazdami iadącemi tą koleią, znajdował się naczele powóz bez koni pędzony wiatrem za pomocą rozpiętego żagla, mieściło się w nim 16 osób; tym powozem w ciągu 3ch godzin, minut 25, uiechano 8 mil niemieckich. Jeżeli na tej kolei żelaznej użyią powozów parowych, natenczas szybkość bez mo-

zołu podwoioną zostanie. — Niedawno wszczęła się w *Paryżu* cholera w więzieniu S. *Łazarza*, gdzie są osadzone niewiasty, za zbrodnie lub wykroczenia przeciw przepisom policyjnym, wiele tych kobiet iuż umarło na tę chorobę. — Donoszą z *Ankony*, że okręt woienny Francuzki *Sufren* stoiący pod tem miastem ma wypłynąć z tamecznego portu i iuż wciągnął 2 kotwice; ma zabrać 450 wojska, które niedawno przypłynęło do *Ankony*, pod pozorem, że iest potrzebne w *Algierze*. — Niedawno schwytano w *Paryżu* dwie podejrzane kobiety, które miały przy sobie złote zegarki, łańcuszki, pierścienie i t. p. okazało się, że te kobiety były rodzone siostry, które wspólnie trudniły się kradzieżą, przed kilką dniami były wypuszczone z więzienia, z powodu cholery. — W Królestwie *Sardyńskiem* i w Xięstwie *Parmeńskiem* urządzono nad granicą Kordon zdrowia. — Rząd *Papiezki* ma nadzieie że stały pokój będzie utrzymany w Państwie Rzymskiem.

W *Paryżu* teraz wachlarze stały się powszechną modą, Damy używaią ich wszędzie, na spacery, na wizyty i t. d. lecz nie noszą innych iak zwane *Chińskie*, na których malowane są rozmaite figurki, okolice chińskie i tak wielkie iż całą twarz z głową mogą osłonić. *Paryżanie* zaczynaią nabierać dobrego humoru, boiaźń przechodzi powoli, gdyż cholera traci iuż nieco z swego złośliwego wpływu. *Paryż* to miasto zabaw iest coraz weselszy i spodziewać się należy iż wkrótce teatra i wszelkie publiczne miejsca będą znowu iak dawniej napełnione. Młoda Dama Hrabina *Marillak* ofiarowała szpitalowi swoie osobiste usługi przy cholerykach; prawdziwie iest to odwagą do zadziwienia, i widać iż Dama ta nie musi być lubowniczką życia. — Ubrania głowy najwięcej składaią się z plecionek lub gładko zaczesanych włosów na skroniach, noszą wprawdzie Damy loki, lecz o wiele mniej niż roku zeszłego. Kapotki z materji podszywaią się teraz krepą lub gazą, najładniejsze są lila podszyte krepą białą i ozdobione iednym kwiatem białym. Kapelusze ryżowe podszywaią także krepą ale najwięcej koloru karmazynowego. Wstążki blondynowe są bardzo w używaniu. Kwiat którego ieszcze niewidzieliśmy a który zaczyna być w modzie iest *Aloes* biały lub żółty, kładzie się iedynie do kapeluszy ryżowych. Wszystkie prawie suknie robią się teraz z pelerynkami, okrągłemi lub kończatemi na przodzie, widziemy wiele żakonotowych i muślinowych białych podobnym fasonem robionych. Kamizelki pikowe będą najmodniejsze tego lata, na dnie białem najwięcej używane. Robią teraz Fraki z długiemi połami, na piersiach zupełnie zapięte na dwa rzędy guzików, lecz podobne fraki używaią się tylko na ulicę. Pantalony iasnych kolorów a szczególniej koloru łososia, lub mięszane białe z czarnym, lub orzechowym. Pantalony z taśmą po bokach są zawsze w modzie. — Jeden z dzienników Lipskich umieścił rzecz następuiącą, pod rubryką: „Teatr wiecznotrwały.“ Swiat iest widownią, ludzie są aktorami. Los układa sztukę. Szczęście role wydziela. Moda odmienia scenę, widzami są filozofowie. Bogacze siedzą w łożach i w parterze, a ubodzy po galerjach. Płeć piękna podaie łakocie, a ci, których szczęście opuściło, lub zapomniało, objaśniaią świece. Głupstwo dorabia muzykę(?) a czas podnosi i spuszcza zasłonę.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Mieszkowski Sędzia Poko: z Glinic, Karski Ale: Ob: z Pomichowa, Karśnicki Radca honoro: z Grodna, Godleska Lud: Ob: z Kamionny, Bosakowski Józ: Ob: z Gub: Wołyńskiej, Ostrowski Atanazy Hrabia ze Lwowa, Popławski b. Kapitan z Austrji, Chęstowicz b. Audytor z Kielc, Fanta Paw: b. Se.

kretarz i Śmoliński Józ: b. Porucz: z Austrji, Koziński Ant: Kupiec z Węgier, Krejc Jenerał z Płocka, Krasińska Anto: Hrabina z Jzdebna, Kossad Aug: Ob: z Paryża, Tarnowski Ant: Ob: z Kiiowa.

DONIESIENIA.

*Komornik przy Sądzie Pokoiu Ptu Rawskiego.*— Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż część dóbr Ziemskich POCHY Lit: D. w Pcie Rawskim Wtwie Mazowieckiem położona, w dniu 13 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana przed Reientem Ptu Rawskiego Bonifacym Grotowskim w Mieście Rawie w iego Kancellarji w drodze publicznej licytacji w 3chletnią dzierżawną possessją poczynaiąc od dnia 24 Czerwca 1832 r. wypuszczona będzie. Cena dzierżawna, od której licytacja zaczynać się będzie na zł: 200 iest ustanowioną rocznie. Warunki do tejże dzierżawy wypisane w każdym czasie u pomienionego Reienta przejrzane być mogą.—*Antoni Jarkiewicz.*

Ktoby potrzebował Osoby uzdatnionej tak z Teorji iako i Praktyki w chlubne świadectwa zaopatrzonej, za którą i ustne rekomendacje w każdym czasie być mogą, a to na PEŁNOMOCNIKA, PLENIPOTENTA, RZĄDCĘ DÓBR, AKTUARJUSZA EKONOMJI RZĄDOWEJ, ZASTĘPCĘ WÓJTA GMINY, PISARZA znacznego PROWENTU, LEŚNICZEGO, i do t. p. obowiązków, Raczy się zgłosić pod Nr 1885 przy ulicy Przyrynek w pierwszej sieni idąc od Panny Marji na 2m piętrze od frontu.

Francuz udaiący się do miasta MOSKWY, życzy znaleść towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość w hotelu Europy u Szowo.

Potrzebny iest dobry EKONOM, któryby zarazem mógł pełnić obowiązek i WÓJTA GMINY, zgłosi się do Jntendenta Zamku w Warszawie.

Rodowity Rossjan i rodowity Niemiec znaiący doskonale swój ięzyk i Polski, daią LEKCJE prywatne w tychże ięzykach w swoiem pomieszkaniu przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 322 na drugiem piętrze między 5tą a 7mą z rana dla osób przez cały dzień zatrudnionych. Płaci się 15 groszy od osoby za godzinę. Ktoby zaś sobie życzył brać lekcje w domu swoim, może z nimi wejść w ugodę. Cudzoziemcy chcący poznać ięzyk Polski mogą się także zgłosić, można ich zastać w domu z rana do godziny 8.

W następuiący Poniedziałek to iest dnia 14 m. b. o godzinie 10 z rana w Wozowniach Pałacu Brylowskiego od ulicy Niecałej, ostatecznie sprzedawać się będą sposobem licytacji, Koła okute do Powozów przydatne, zupełnie nowe, iako też mniej i więcej używane i to w znacznej do wyboru ilości, równie w tymże dniu sprzedane będzie 100 Sztab wyborowego gatunku Żelaza do wszystkich potrzeb użyć się mogącego.

W Województwo Augustowskie potrzebny iest GUWERNER posiadaiący prócz innych wiadomości, doskonale ięzyk francuzki i niemiecki, zgłosi się na Krak: Przedm: pod Nr 435 na drugiem piętrze.

Na składzie w Warszawie iest do sprzedania przeszło 100 korcy PSZENICY pięknej i tyleż ŻYTA. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Leszno Nr 702 na dole po lewej ręce każdego czasu.

Dobra DOBROWODA w Powiecie i Obwodzie Stopnickim w Województwie Krakowskiem położone, z Kościołem Parafjalnym, z 3ma Wsiami, 2ma Folwarkami, mile od Buska i mile od Wisły, maiące wysiewu Oziminy kor: 250 i tyle Jarzyny, w gruntach większej części Pszennych, Siana fur 300, Pastwisk mor: 500, Lasu młodego mor: 300, Zabudowania w najlepszym stanie, 3 Ogrody fruktowe, Stawy zarybione i Młyn wodny, z Pańszczyzną dostarczaiącą, Włościanie maią własne Zabudowania i Sprzężaie, w najżyźniejszych Paszach, można utrzymać 1500 Owiec i znaczny Pacht Krów. Szacunek Hypoteczny 200,000, Towarzystwo Kredytowe ma 50,000; Są z wolnej ręki do sprzedania lub w zamian za mniejsze w Król: Pol:. Bliższa wiadomość u Właściciela w miejscu lub u W. Kałużyńskiego Adjunkta przy Kommis: Wdzkiej w Kielcach.

Przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 2999 iest do sprzedania kilkadziesiąt sztuk WOŁÓW ROBOCZYCH zupełnie zdrowych.



Koni sztuk kilkanaście wierzchowych i powozowych, anglizowanych i ogonami przybyły do sprzedania, znajduią się pod Nr 391 i 411 każdego czasu do praedania, przy których sprzedaiący ciągle obecny.

---

*Sprostowanie.* W wczorajszym Kurjerze, w wierszu 4 z góry, po słowie „Mianowani" dodać należy *do Komitetów Rozpoznawczych.*

---

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połud: 4.

TEATR NARODOWY. Jutro na żądanie (niezawodnie ostatni raz) *Żoko* i Zabawa z Tańcami zakończona nową komiczną *Gallopadą* złożoną z 16 Karykatur.